

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 11 Września. V. S. ROKU 1806!

## ROSSYA

S. PETERSBURG VS. d. 4 Września. Duński służy Porucznik Tuksin przyjęty do Rossyjskiej na flotę Bałtycką okrętową. Oświadczono ukontentowanie Kapitanowi Jhnatiew komendantowi dywizji wysłanej z Cronstadu na wyprawę, i wszystkich okrętów Kapitanem, za porządek na całej eskadrze przez J. J. M. znalezione. G. infanterji Bekleszow otrzymał order S. Andrzeja. Kapitanowie Porucznicy Krusenstern i Lisiański otrzymali order S. Włodzimierza 3 klasy. Podpółkownik X. Chilkow przejdzie do służby cywilnej. Były pod dozorem tajnego Konsyliarza Lwowa Architekt w szkole stawiania domów z bitej ziemi, Menelas otrzymał stopień Assessora koleśkiego. Starostwo Bachtyńskie po dozywociu Dzieduszyckiego i żony oddane Gubernskiemu Konsyliarzowi Podolskiemu Krzyżanowskiemu na lat 12 z opłatą kwarty.

G. infanterji Gudowicz d. 2 Sierpnia donosi: Syn Baba Hana Abbas Mirza na czele 20 t. przeszedł Arais; i wtargnął w granice Haństwa Karabagskiego; 2 inne dywizje wojsk Perskich, 1 pod komendą Hussein Kuli Hana stanęła w górze rzeki Dzagram, druga pod Carewiczem Gruzińskim Alexandrem pod Torgai blisko jeziora Hokeza, między Elizabetpołem i Eriwanem. Wysłany dla zastąpienia Karabagu z 2 batalionami Troickiego półku muszkietyerów, i częścią 17 strzelców, GM. Niebolsin, potkał nieprzyjaciela nad rzeczką Kirakapet blisko Askorańskiej twierdzy, zwołał bitwę, otrzymał zwycięstwo, i ścigał uciekających do Arais; strata Persów wynosi tysiąc ludzi poległych; zdobyliśmy 4 Falkonety, wiele koni i wielbłądów. Carewicz Alexander, osmieliwszy się wnieść do granic Gruzińskich, równie z klęską odpędzony przez dywizją Podpółkownika Eristow. Tegoż czasu wysłany z Derbentu GM. Meier dla wypędzenia z krajów Tabasarańskich wojska Surchai Hana Kazi Kumickiego, wszedł w góry Tabasarańskie i Chomutajskie, wziął szturmem wsie obronne Arczak, Endagir, Szal, które oddał prawemu onych panu Mustafie Beku. Zatem Surchai Han przysłał do GL. Glassenap z prośbą, ażeby jemu winę odpuszczono, i przyjęto pod opiekę Państwa Rossyjskiego.

Z Bożej Łaski My ALEXANDER I Imperator i samowładca całej Rossyi &c. &c. &c. czynimy wiadomo wiernym naszym poddanym. Troskliwi o wewnętrzne urządzenie państwa naszego, zwracaliśmy ciągle uwagę na zewnętrzne jego związki, te ugruntować pragnąc na trwałej podstawie powszechnego dobra, ubezpieczyć przez przymierza położeniu oyczyzny naydogodniejsze. W tym celu od początku panowania uznaliśmy za rzecz pożyteczną, oddać przyczynę byłych wtenczas niezgod, połączyć się przyjacielską umową z temi Mocarstwami, których rozsądne i umiarkowane prawidła zgadzały się naybardziej z udziałnością ich i pokojem powszechnym. Naywyższy pobłogosławił chęciom naszym, darując Europie całej spokoynść. Wyrokom jego niedościgłym nie podobało się, trwałym uczynić ten porządek: znowu zapaliła się wojna.

Chociaż z położenia Państw naszych nie wchodziłmy do niej bezpośrednio; ze względu jednak na przymierza nasze, z uwagi nieodmienną na dobro i spokoynść powszechną, nie przestaliśmy chcieć i czynić, ażeby rozlanie krwi koniec wzięło. Wśród tych zabiegów, duch panowania i rozszerzenia granic w rządzie Francuzkim coraż bardziej górujący, smutny stan przymierzeńców, przynusiły nas wnieść czynnie do tej wojny. Lecz podnosząc oręż nie przestaliśmy pragnąć pokoiu, oświadczając Ukazem d. 1 Września r. 1805, że celem uzbrojenia się jest dla nas zachowanie świątoci traktatów, i przywrócenie powszechny spokoynści. Klęski spadłe na wojsko przymierzone wstrzymały skutek

zamiarów naszych, nie odmieniając jednak prawideł, na których oparte były. Na początku r. terażn. rząd Francuzki oświadczył skłonność do ugody; rozkazaliśmy natchmiast zacząć z nim umowę. Wzajemnego porozumienia się owocem być miał pokoy zgodny z dostoynością państw naszych i bezpieczeństwem, z dobrem przymierzonych Mocastw, i powszechnym pożytkiem Europy.

Z zalem naszym warunki ugodliwe z Francją nie odpowiedziały bynajmniej dostoyności państw naszych, aniteż dobru przymierzeńców; odmówiliśmy więc onym potwierdzenia naszego. Zebyśmy jednak razem okazali nieodmienną prawideł naszych, które wśród rozmaitych przypadków, zawsze do jednego celu zmierzają; podaliśmy przy tém oświadczeniu inne warunki, na których gotowi jesteśmy zaczynać traktaty nowe z rządem Francuzkim. Te warunki z iedney strony tak są umiarkowane, że ich odrzucać nie podobno bez iawnego zagrożenia spokoynści powszechny; z drugiej, tak są dogodne dobru wszystkich Mocarstw do dzieła wchodzących, że gdy przyjęte będą, spokoynść powszechna w Europie całej ugruntować się powinna.

Ztąd wyniknie pokoy, albotę przedłużenie wojny. Pragnieniy pokoy; ten jeżeli nie będzie podpisany na zasadzie wzajemnych korzyści, wtenczas już przeszedłszy wszystkie stopnie ugodliwego traktowania, obowiązani będziemy przystąpić do środków, jakie ze wszelkich uwag zdawać się będą konieczne; jak czynić każę honor imienia Rossyjskiego, bezpieczeństwo oyczyzny naszej, świętość przymierzów, powszechnie zbawienie Europy. Przekonani jesteśmy, że łaska Naywyższego wspierająca prawdę, przyjmie wtenczas sprawiedliwe dzieło nasze pod silną obronę. Ze wierni poddani nasi zawsze powodowani miłością ku oyczyźnie, honorem i mężstwem, mając pozed okiem liczne przykłady obywatelskiej gorliwości, zjednoczą chęci swoje z nami, skoro niebezpieczeństwo Rossyi, głos sławy, nasze rozkazy wezwą ich do czynienia na dobro powszechnie. Ufając ugruntownie pomocy Boskiej, i gorliwości wiernego poddanstwa, osądziłmy za rzecz przyzwoitą poprzednie objawić zamiary nasze, ażebyśmy przez to dali iawnny dowód, iż we wszelkich przedsięwzięciach nie szukamy rozszerzenia granic naszych, aniteż próżney sławy z znikomych zwycięstw, lecz pragniemy i czynimy utwierdzić bezpieczeństwo powszechnie, zachować nasze przymierza, ocalić dostoyństwo państwa Rossyjskiego. W S. Petersburgu d. 30 Sierpnia r. 1806 panowania naszego r. 6. Alexander.

## PRUSSY.

BERLIN d. 13 Września. Król z Feld Marszałkiem Moellendorf od kilku d. miał wyjechać do armii Magdeburgskiej i Westfalskiej; dotąd jednak został w stolicy. Słychać, iż X. Hohenlohe dywizją wojsk Śląskich zciągnął na granice Lusacyi. W Hannover skim kraju ogłosił rząd Pruski, ażeby Officyerowie i żołnierze wojsk tego Elektoratu stawali w miejscach, gdzie byli na załodze r. 1803 przed wtargnięciem Francuzów; do czego czas 8 niedzielny zamierzono; inaczej utracą prawo nabyte do pensyi i innych darów. Wojska Francuzkie, które się zbliżyły do brzegów Ems rzeki, odeszły do granic Batawskich. Część znaczna wojsk Szwedzkich, które się znajdowały w Pomeranii, zabrać się ma na fregaty użyte do tychczas na zamknięcie portów Pruskich Bałtyckiego morza, i powrócić do oyczyzny przed zimą.

D. 16 Września. Król ieszcze bawi w naszej stolicy, chociaż wszelka jest gotowość do wyjazdu. Słychać, że weteran Feld Marszałek Moellendorf nie ma być użytym czynnie do terażniejszej potrzeby. Czekamy niecierpliwie pierwszej wiadomości od nowego posła w

Paryżu G. Knobelsdorf, które nam pokoy lub wojnę przynieść mają. W przypadku drugim Fryderyk 5 naprzód pośpieszy do Magdeburga, gdzie zgromadziło się naliczniejsze wojsko, regimentami gwardyjskimi zmocnione, i najpierw GG. między innymi X. Orange Fulda. Armie Westfalskie będą pomnożone Hannowerską; już G. Rachel ciągnie do Osnabruck. Tymczasem z Westfalii, Frankonii, Bawaryi, i Frankfortu przychodzą doniesienia, iż wodzowie Francuzcy gotują się ustępować z Niemiec, co jeszcze ma przyjść do skutku w miesiącu teraz. Stosowne rozkazy wydał innym wodzom z Muncie Berthier, Graf Finkenstein wnuk sławnego Ministra, wyznaczony jest posłem u dworu Wiedeńskiego. Regimenta, które pod komendą G. Kalckreuth długo stały na granicach Pomorskich, przez kraj Hannowerski przejdą do Westfalii; o czem rząd uwiadomił obywateli, ażeby wcześniej opatrzyli, czego żołnierz od nich może oczekiwać. Utrzymuje się pogłoska, iż między dworem Londyńskim i Berlińskim blizka jest ugoda.

### WŁOCHY.

NEAPOL d. 18 Sierpnia. Długo Francuzi prawdę tałi mianowicie co się sciąża do Calabryi. Dziś pewnie wiemy, że Angielskie wojsko z G. Stuart o 20 mil tylko od nas było, gdy poddała się Gaeta. Rząd nowy zostając w niepewności, droższe sprzęty zabierać kazał i unosić; dopiero gdy twierdza bramy otworzyła, Massena liczniesze dywizye wysłał na południe, z odsieczą GG. Verdier i Regnier, o których mówią Francuzi, że na zasłonę Calabryi całej obydwu razem nie mieli nad 5 t. żołnierza. Anglików potęga nie dobrze znaioma; iakoteż liczba Calabrow, którzy broń wzięli dla przywrócenia rządu dawnego. Nie wiadomo, jaki skutek sprawił G. Stuart obiecując znaczną nagrodę obywatelom, którzyby poymanych Francuzów żywcem odprowadzili do obozu. To pewna, że Massena surowie postępuje z noszącymi kokardę czerwoną. Znaleźli się nawet w stolicy ludzie, którzy ją przyiwszy, grozili załodze; wszystkich przed sądem wojskowym stawić kazano.

G. Stuart słysząc, że Francuzi z poymaniami Calabrami postępować zwykli iak z buntownikami, oświadczył wodzom, że prawa wetowego użycie na 3 t. ieńców swoich. Pogrożka podobno skutek sprawiła, gdyż zamianę zrobiono. Potwierdziło się nieszczęściem doniesienie o spalonych miastach i wioskach Calabryi. Massena połączony z GG. Verdier i Regnier dziś liczy 35 t. żołnierza; postępując w głąb prowincyi, słycać iż główną artylleryą zostawił w tyle, iako mniej potrzebną w kraiu górzystym, rozkazawszy oboz mocno szanćować licznę straż. Dziś mówią, że bitwa nad przeszłe krwawa pod S. Marco, czyliż Campodanese stoczona była. Calabrow poledz miało 5 t. Francuzi milczą o swojej klęsce; lecz ponieważ d. tego przypadku nie wspomniany w raporcie, potwierdzenia czekamy. O wojsku Angielskiem wieloraka jest powieść. Głoszono, że wraz po wygranej w S. Eufemia G. Stuart oddalił się do Sycylii; dziś pewnie wiemy, że do d. 30 lipca nietylko nie ustąpił, ale nawet coraz bardziej rozszerzał się w kraiu, odbierając zewsząd liczne posiłki, mianowicie od obywateli gorliwych. Gdy zaś przyszedł Massena, wódz Angielski pociągnął do Calabryi niższej, i stanął w oszańcowanym obozie, nie chcąc przez ustąpienie na statki zawieść ufności powszechnej ludu wiernego Ferdynandowi 4.

Powiadają Francuzi, że miasta Corigliano, Cassano, Lago Nero, wiele innych w perzynę poszły przeciwko woli i rozkazom GG. zapalczywość i zemsta żołnierska żednych nie znała granic. Calabrya blizsza od Lauria do Cosenza ma być w ręku Francuzów; nie rozumiemy iednak, żeby lud szczerze się nawrócił do rządu nowego, i rzetelne oświadczał przywiązanie, zważając co dopiero czynił dla dawnego. Przed kilku d. Marszałek Jourdan w stolicy naszej czynił popis drugiego regimentu gwardyi narodowej, i zdawał się ukontentowany. Wezuwiusz wybucha, i nowém grozi nieszczęściem. Tuteysi Fizycy zważając, iż w ostatnim wieku wyrzucał lawy nierównie więcey iak w przeszłych, wnoszą, że ten Wulkan ma się ku zchylkowi, i wkrótce strasznym być przestanie, iak się stało z tylo innymi w rozmaitych częściach świata, które paląc się długo, nakoniec zgaszone, zachowują ślady klęsk przeszłych.

MESSINA d. 3 Sierpnia. Prysłane wiadomości z Calabryi dochodzą d. 30 lipca. Po przegranej bitwie

w Maida, G. Regnier ustąpił do Cotrone, zkad niedostatkiem żywności zapewne przymuszony, poszedł do Catanzaro, zostawiwszy w szpitalu 400 chorych i ranionych żołnierzy Francuzkich. Scigali straż tylną Calabrowie. D. 25 ruszył znowu do Cotrone; nazajutrz w Catanzaro zatkwiono na murach chorągiew Ferdynanda 4. Jest nadzieia, iż wódz Francuzki w Cotrone zewsząd opasany, podda się zwycięzcom. Tegoż czasu G. Verdier stojący w Cosenza, atakowany popolitým ruszeniem Calabryi, straciwszy 400 ludzi, do gór blizko leżących uciekać musiał, zostawiając w tyle część artylleryi. Wyliczać nie będziemy twierdz, miast, zamkow, które zdobyli Anglicy; dość powiedzieć, że Regnier i Verdier w potyczkach mniejszych utracili do 1500 ludzi zabitych, ranionych, ieńców, amunicyą, magazyny. D. 25 G. Mead 4 nowe regimenta piesze z Anglii wprowadził do portu naszego; d. 25 przybył Fox wódz najwyższy. G. Stuart oświadczył, iż postępować odtąd będzie z ieńcami nieprzyjacielskimi, iak poymani Calabrowie będą traktowani od Francuzów. Spodziewać się trzeba, że te pogrożki wstrzymaią pośpiech i czynność kommissyi wojskowych, zbyt rozmnożonych w kraiu Neapolitańskim. Zamiana chociaż nie jest ogłoszona, G. Stuart odesłał wielu Francuzów do Neapolu i Genui.

### BRYTANNIA W.

LONDYN d. 5 Września. H. Buonaparte trafił nakoniec do portu swego. Postrzeżony niedaleko brzegów z okrętu Gibraltar od 84 armat, przez 48 godzin był ścigany. Już Kapitan Lutkin zbliżył się o strzelenie działowe; już miał pewną nadzieję zabrania tej zdobyczy; gdy Veteran dał ognia z 6 armat w tyle stojących, trafił przypadkowo, maszty łamie. Gibraltar dalej gonić nie mógł. Pozostała jeszcze nadzieia, że Adm. Willaumetz w tyle płynący, nie będzie tak szczęśliwy, i spotkać się musi z którąkolwiek eskadrą, z wielu na zamknięcie portu wysłanych.

Dziś wiemy, że umowa zawarta w Paryżu d. 20 lipca potwierdzoną nie jest; traci więc Angielski naród zawarcia rychłego pokoju nadzieję; chociaż negocjacje dotąd nie są zerwane; Lauderdale codziennie gońców przysyła, Ministrowie wchodzić się na rady, przesyłają instrukcje nowe, papiery nawet, mimo pozor wszelki przedłużenia wojny, jeszcze nie upadły. Gdy ostatnie pismo Lorda pomienionego roztrząsać miano, przytomni byli: Grenville, Petty, Spencer, Howick, Windham, Sidmouth, po większej części przyjaciele Focha. Ten Minister coraz bliższym jest uzdrowienia zupełnego; zawczora trzecia operacya, 7 miar wody odebrała.

Rzetelne było doniesienie, iż nie tylko wojska i flotty na wyprawę zamorską przeznaczone nie wyszły pod żagle, ależ regimentom prawie wszystkim kazano wystąpić na ląd; te które w Dunes wysiadły, stoją obozem blizko brzegu, w zupełnej gotowości powracać na morze, gdy rząd każe. Czekamy jeszcze dokładniejszych wiadomości o stanie dzisiejszym Europy lądowej; wtenczas dopiero Admiralicya użycie potęgi narodu swego, gdzie i iakim sposobem dobro popolite wyciągać będzie.

O ugodzie z Amerykanami rozpaczać nie trzeba; zawczora Lordowie Holland i Auckland pierwszą rozmowę mieli z posłami RP. Pinckney i Monroe; przyspieszy robotę Erskine pełnomocnik nasz u Stanów ziednoczonych. Prezydent Jefferson podobno już ułatwił spory zachodzące z Królem Katolickim o dzierzawę i granice Louisiany i Floridy; ponieważ Wice Król Mexykański niedawno zalecił komendantom wojsk Hiszpańskich na granicy, czynić z obywatelami Amerykańskimi w każdym zdarzeniu, iak zwyczaj i przyzwoitość każe z narodem przyjacielskim.

G. Miranda jeszcze nie przedsięwziął powtórney wyprawy; na końcu lipca znajdował się w Trinitadzie, gotując się pilnie do wielkiego dzieła; zgromadził 800 ochotników, i wiadomość odebrał z Amerykańskiego lądu, że mieszkańcy prowincyi nadmorskich i wewnętrznych tęskliwie czekają przybycia wodza pożądanego, zapaleniu wiadomą odezwą. Zdaniem Angielskich Officyerów, lądowanie będzie nie trudne, iezeli Hiszpański Gubernator nie wystawi przewyższającej potęgi na morzu. Angielscy zaś Ministrowie pomagać zechcą lub nie, czasowi trzeba zostawić; słycać, że 3 zbroyne statki nasze mają przeprowadzać Generała na miejsce upatrzone.

Gdy raz pierwszy płynął do Carracas, G. Kapitan Martiniki Villaret Joyeuse wysłał do Gubernatora prowincyi teyże okręt zbroiny w posiłku; ten do sprawy nie wchodził, użyty w drugiej stronie; iednak rząd Hiszpański oświadczył ukontentowanie Francuzom, obiecując wdzięczność okazać w spokojney chwili, przez otwarcie handlu wolnego między ich i swoimi osadami w tey części świata.

Z wieży Londyńskiej strzelanie z armat ogłosiło, nie podpisanie przedugodnych warunków pokoju z Francją spodziewanego, lecz wiadome zwycięstwo nad G. Regnier odniesione w Calabryi d. 4 Lipca pod Maida. Niektóre szczegóły wypisujemy. Nieprzyjaciel miał tylko 4 t. ludzi; w nocy bitwę poprzedzającej odebrał 3 tysięczny posiłek; 1 cz. artylleryą miał słabą. Z Angielskiej strony było 16 batalionów, w których Stuart nie liczy nad głów 4795, oprócz Calabrów; dział mieliśmy 21. Półkom naszym przodkowali GG. Cole, Akland, Półkownicy Kempt, Oswald, Ross, Watteville Szwaycar, Macleod, O Callaghan, Smith, Johnston, Bunbury, Moore; artylleryą kierował Moine. Oboz Francuzki mocno oszańcowany stał za rzeką, lasem ubezpieczony. Piechota z obu stron mężnie walczyła bagnetem, które nieraz krzyżowane były. Jazdę nieprzyjacielską, gdy Anglików atakowała z boku, poraził Ross. Wszyscy Officyerowie i żołnierze stawili się, iak na rycerzów przysłało; woyska Brytańii W. lądowe w tym d. szczęśliwym utrzymały honor i sławę chwalebney pamięci przodków; nic oprzeć się nie mogło natarczywości naszey. Trupa Francuzkiego 700 pogrzebiono na boiowisku; raniionych po większey części ieńców mamy tyśiac. Uciekających ścigała piechota, póki sił stawało; rozproszonych nieprzyjaciół wielu zabito, więcej poymano, tak iż ogólną klęskę G. Regnier śmiało rachuje Stuart do 4 t. Żołnierz Angielski zachował w Calabryi przykładną karność. Donosi nakoniec wodz zwycięzca, że zamierza iść ku południowi, zkąd zabierze się na okręta, mając umówić się wkrótce z rządem Sycylijskim o dalsze prowadzenie wojny, i korzystanie z odniesionego zwycięstwa; czego iednak zapewne nie uczynił. Ponieważ bitwę stoczono w znaczney odległości od morskich brzegów, Angielska flotta cząstki mieć nie mogła w zwycięstwie; ważną iednak przysługę uczyniła w prędkim i porządnym na ląd wysadzaniu żołnierza. W późniejszych rapportach doniesiono, że Montesano, Pescotta, Scilla, kray nadbrzeżny do Eboli jest w mocy naszey; że naczelnik Grana 5 t. Calabrów prowadzi, że pod Salerno wyprawę pomyślną przedsięwzięto.

### FRANCYA.

PARYZ d. 6 Września. D. 4 u nas ogłoszono, że ugoda podpisana d. 20 lipca nie jest potwierdzona. Zawczora Napoleon z Gubernatorem stolicy G. Junot udał się do obozu pod Meudon rozbitego. Znaydowało się w nim 15 t. pieszych i konnych żołnierzy; hetmanił X. Borghese. Nastąpiły manewry, naśladowanie bitwy dawniey stoczoney na wojnie, co wszystko 6 godzin trwało. Nakoniec Napoleon rozkazał zrobić niektóre odmiany w położeniu obozów.

Kapitan flotny H. Buonaparte d. 26 Sierpnia powrócił do oyczyzny z okrętem Veteran od 74 armat. Donosi, że eskadrę Adm. Willaumetz zostawił w dobrym stanie, na iakiem mieyscu, nie powiada Minister morski, równym sposobem zachowując milczenie o wyprawie iego całej, ażeby przez to nie wyiawił, iaki jest cel dalszy tey żeglugi. Ogłosił tylko, że wodz Francuzki poymał 30 bogato ładownych Anglikom okrętów; gdy zaś oddalał się H. Buonaparte, Willaumetz ścigał liczną flotę, która według nieprzyjacielskiej powieści, płynąc z Jamaiki szczęśliwie uszła. Lecz wiemy, że d. 1 Sierpnia z wysp Antylskich wyszła do Anglii druga 200 żagłów licząca; tę spotkać mogą Francuzi. Naostatku donosi Decrés, że szkoda przez Adm. Willaumetz sprawiona w Angielskim handlu przenosi 20 mill. franków.

Veteran d. 15 Sierpnia postrzegłszy flotę z Quebec płynącą, poszedł w pogoń, i 9 okrętów poymał, masztami, smolą, futrami ładownych; wszystkie razem nosły beczek 2200; z których wybrawszy lud i droższe sprzęty, statki spalić kazano; ieńców Amerykańskim żeglarzom polecono, ażeby do oyczyzny odprowadzeni byli. H. Buonaparte podczas 9 miesięcznego krążenia stracił tylko ludzi 5; zagęszczony skorbut zniknął, gdy

eskadra w porcie Brezyliskim S. Salvador lądowała. Adm. Cochrane pod wyspą Tortola widział naszych; do sprawy przyiść nie chciał. Juna eskadra Francuzka w Groenlandyi i Davis wiele szkodziła nieprzyjaciółom; Kapitan L' Hermite poymał statków 10. O wielu innych eskadrach niema ieszcze wiadomości. Słowem, kończy Minister morski, do d. 1 lipca rozmaite eskadry nasze więcej 200 okrętów Angielskich zabrały lub zniszczyły.

Nowe zdarzenia w Portugallii dziś zwróciły ku sobie uwagę powszechną. D. 14 Sierpnia Lord S. Vincent z 5 okrętami lin. i fregatą zawinął do portu Lisbońskiego, wiele innych statków stało przed uściem rzeki Tagus. Zatem posłowie Hiszpański i Francuzki notę podać mieli X. Brezylji Regentowi, oświadczając iż opuszczą stolicę Królestwa, jeżeli w czasie krótkim nie odbiorą pomyslney odpowiedzi.

Ozdoba niegdyś Kościoła Francuzkiego La Chasse Biskup w Chalons przed rewolucją, umarł lat mając 88. Do południowych departamentów przyprawiono znaczną liczbę ieńców Neapolitańskich, którzy mają być użyty do budowania okrętów w Toulonie i Marseilli. W pierwszym z tych portów uzbraia się pilnie liczna eskadra; czas wyprawienia oney i siłę dawnym zwyczajem rząd w utaieniu chowa. Do niektórych departamentów Kommissarze są posłani, dla wybrania mnieyszych podatków, dawniey płaconych, w rewolucyi zaległych; wyrachowano, że tym sposobem powiększy się dochód roczny skarbu 5 mill. fr. Przez Wenecją przyszła wiadomość, iż G. Marmont na czele 2 regimentów do Raguzy wkroczył. Wenetowie narzekają głośno na zawieszony swój handel w krajach Tureckich, gdy Anglicy okrętom nawet obojętnym krążyć nie pozwalają po Adryatyckiey odnodze; niema na to lekarstwa prócz cierpliwości; jeżeli zakwitnie pokoy, wrócą się rzeczy do porządku dawnego; jeżeli przedłuży się wojna, Francuzi w porcie Weneckim uzbroić mogą wiele okrętów lin. i fregat, nad czém pilnie pracować zaczęto.

Cesarz Franciszek pisał własną ręką do Napoleona w Łacińskim ięzyku, oświadczając chęć zachowania pokoju z Francją przywróconego. Lauderdale miał oświadczyć rządowi naszemu, że w korespondencyi dyplomatycznej ma odtąd używać ięzyka Łacińskiego. Pisma tuteysze zaprzeczają dawney powieści o zaięciu Gradijski, Goricyi, Jstryi Austryackiey, utrzymując, iż jeżeli to się stało za dozwoleńiem dworu Wiedeńskiego, nie idzie zatem, ażeby wodzowie Francuzcy przysięgę wierności mieszkańcom nakazywali, ponieważ wyliczone miasta i kraie trzymać mają docześnie tylko, dopóki będzie potrzeba łatwieyszey komunikacyi ze Włoch do woysk stojących w Dalmacyi. Następca tronu Bawarskiego przed kilku d. ztąd wyjechał na Lyon do Mediolanu.

Nadzieia pokoju z Anglią upada coraz bardziej; słyhać, że woyska pod murami stolicy naszey zgromadzone, do obozu pod Boulogne wkrótce mają powracać. Nad brzegami wielka teraz pilność; eskadry nieprzyjacielskie rybitwom Francuzkim nie pozwalają wychodzić na głębinę; większa ich liczba teraz ukazuje się przed portami naszemi; zkąd wnosić można, iż zamyslaią o ważnym przedsięwzięciu.

Dzieła nieśmiertelney pamięci Króla Ludwika 14 w tych d. wyszły na świat w 6 tomach; uwagi do nich polityczne przydał Grouvelle, woyskowe G. Grimoard, któremu to zlecił Ludwik 16.

### RZESZA NIEMIECKA.

GREIFSWALD d. 10 Września. Gustaw Adolf odnawiając chwalebny pamięć poprzedników swoich, wybrał Półkownika Skoeldebrand, do zrysowania wszystkich batalii stoczonych pod panowaniem Królów Karola 10 i 12, w 17 i 18 wieku, z opisaniem dokładnym ich kampanii. Słyhać, iż korona Szwedzka wkrótce pomnoży woysko swoje w Pomeranii do 25 t. mocą traktatu z postronnymi Mocarstwami zawartego. Znaiomy żeglarz powietrzny Robertson ma uczynić nowe doświadczenie z ballonem w Stockholmie, gdzie dotąd podobnego widowiska lud nie miał. W Landscron mieście Scanii ziadają się urzędnicy od Króla wyznaczeni, między któremi będzie Pomorzyczków kilku; Monarcha im zlecił dokończyć urządzenie stanów prowincyi naszey, na Seymie nie dokonane. Posłom zagranicznych Mocarstw w Szwecyi ma być podana wkrótce nota, w której Gustaw Adolf objawia myśl swoją względem abdykacyi Cesarza Franciszka 2, iakoteż

dzisiejszego i przyszłego stanu Rzeszy Niemieckiej. Do Lawenburgskiego kraju na zmocnienie G. Loewenhielm posłano dywizją piechoty Szwedzkiej z Stralsundu.

RATISBONA d. 6 Września. Bildt poseł Króla Szwedzkiego jako X. Pomeranii, ogłosił tu oświadczenie następującej osnowy, pisane w Greifswald d. 22 Sierp. Gdy Cesarz Franciszek z wyrokiem danym w Wiedniu d. 6 Sierpnia złożył koronę Cesarską, i związek Rzeszy Niemieckiej zerwanym ogłosił, Gustaw Adolf jako członek tejże Rzeszy nie może ztąd nie czuć największego żalu, widząc zniszczone dzieło tysięcy lat trwające. Spodziewa się jednak, że za pomocą Najwyższego ten związek święty wkrótce odnowiony, a imię oyczyzny Niemieckiej będzie wskrzeszone, i Rzesza dawną powagę i znaczenie otrzyma wrzędzie narodów niepodległych; powracając do praw swoich.

FRANKFORT d. 6 Września. D. 9 Kommissarze X. Prymasa mają uroczyście przyjąć dzierżawę miasta naszego; sam X. spodziewany jest 17 dla odebrania holdu od obywatelów, i wkrótce zaraz powróci do Ratisbony. Ztąd wniesć łatwo, że Sejm Federacyi Renu zacznie się nie rychło. Słychać, że posłane są do Paryża na przeyzrenie ustawy nowe dla stanów. Równie czekamy ztamtąd odpowiedzi na przełożenie Marszałka Augereau względem odezwy Magistratu. Wódz Francuzki według iednych ma wkrótce ruszyć do Westfalii, zdaniem drugich za Ren przejdzie do granic oyczystych. O związku Niemiec północnych nic nowego.

AUSZPURG d. 4 Września. Pierwsza kolumna ienców Austryackich, którzy powracają nakoniec do oyczyny, pokazała się w okolicy naszej; inne następują. W państwie Bawarskiem wybrać kazano 30 t. rekrutów na doprowadzenie armii do liczby zamierzonej. O wojsku Francuzkiem nic ieszcze pewnego doniesć nie możemy; słychać, że Minister Berthier roz kazał ciężką artylleryą z Ulm prowadzić do Strasburga; wszystkie zaś dywizye, Bernadotte, Soult, Mortier, Ney, Davoust, d. 16 z mieysc ruszą ku Renowi, ażeby na końcu miesiąca były na lewym brzegu tejże rzeki. Tegoż czasu twierdza Braunau ma być powrócona Austryakom.

### A U S T R Y A.

WIEDEN d. 6 Września. Podatki w prowincyach Austrii, Czechach, Morawii, Gallicyi nowym edyktem są podwyższone, tak że kto podziśdzień 100 płacił, od-tąd wnosić będzie przez lat 5 po 226. Francuzkie wojska zgromadzaia się w liczbie znaczney do Aquileia. G. Bellegarde z eskadraj Kapitana Lepine nie powrócił do Triestu; podeyrzana jest wiadomość, że wojska nasze na ląd wysiadłszy w okolicach Raguzy, stoia razem z dywizją G. Lauriston. Między Ołomuńcem i Krakowem wielkie magazyny będą założone. Ammunicyą i artylleryą pilnie do Węgier przewoziemy. Czekaj rząd wkrótce powrotu ienców zatrzymanych w niewoli Francuzkiej; wtenczas półki będą dopełnione, i Arcy X. Karol ogłosi nowe urządzenie armii Austryackiej, co do mundurów, broni, ćwiczenia, żołdu, składu regimentów.

Cesarz oświadczył ukontentowanie najwyższe Opatowi w Kremsmunster, który nie tylko Gimnazjum swoje nauk Filozoficznych i Teologicznych opatrzył zdaniem nauczycielami, ufundował konwikt na osob 60, gdzie prócz innych nauk daje się język Włoski, Francuzki, Muzyka, rysunki; aleteż utworzył Muzeum dla 50 ubogich młodzieńców, gdzie kazdy ma bezpłatnie siół, odzienienie, mieszkanie. Budynek wszystkie Opat własnym nakładem niedawno zbudował. Wreskrypcie swoim Monarcha uwielbił gorliwość oświeconą Prałata, który znacznych dochodów używać umie na pożytek i dobro religii i społeczeństwa.

Za kilka d. przybędą do stolicy nasej wyżsi urzędnicy Comitatów Węgierskich od dworu powołani, zapewne dla umówienia się, jakim sposobem Sejm wszystkich stanów Królestwa ma być zwołany, dla wprowadzenia odmian požadanych do konstytucyi krajowej, ustanowienia nowych podatków, iakie płacą obywatele innych prowincyi Monarchii składających; rząd nie spodziewa się znaleźć trudności wielkich w tém dziele.

Z Constantinopola wiadomość odbieramy, że Jan-czarowie i gmin Adrianopolski na Koranie przysięgę wykonali, krew przelać raczey, niż płacić podatek Turkom

nieznajomy dotąd na utrzymanie woysk regularnych. Kadri Basza na usmierzenie buntu wysłany daley za Ciurlu iść nie mógł, rozkazem Dywanu wstrzymany. Cała Romelia i Bulgarya pełne domowych rozruchów; w Grecyi Ali Basza Janiny pauwie; Czerny utwierdza niepodległość Serwianów. Azya od Persów, i Wehabitów zagrożona, w Egipcie góruia Bejowie Mammeluków. W tym stanie dziś jest Monarchia Turecka.

D. 9 Września. Do Węgierskich Comitatów rozehły e są od Cesarza rozkazy tajemne, które w każdym z omadzaniu onych otwarte i czytane być miały d. 1. Nie wątpiemy bynazyminiej, że zciagaia się do nowych podatków, które do całego Królestwa mają być wprowadzone, według oświadczonej chęci Cesarza, żeby naród Węgierski przyłożył się dzielnie do znoszenia ciężarów Monarchii, mianowicie zniszczenia rozmnożonych bankocetłów, i spłacenia długu publicznego. Wcześniej zaś ostrzeżone są Comitaty, ażeby posłów swoich na Sejm następujący instrukcyą opatrzyły. Tysiące wozów zprowadzaia zewszad zboże do wielkich magazynów w Trop-pau. Od kilku miesięcy w kopalniach Węgierskich Chemnitz, Kremnitz, Neusohl robota lepiej iść zaczęła nad przeszle czasy, ponieważ do 30 centnarów na miesiąc złota razem i srebra dostarczaia Wiedenskiej mennicy.

### B A T A W S K A. R P.

HAGA d. 6 Września. Odebrana wiadomość, że pokój lądowy nie jest przywrócony Europie; Angielskie zaś negocyacye w Paryżu nie obiecują skutku pomyslnego, zasmucila Batawów. Podwoiliśmy obronne wyprawy na lądzie i morzu; Francuzkie iednak regimenta z Westfalii powracać nie przestaja. Adm. Verhuel udał się do Middelburga, dla opatrzenia całej Zelandyi z G. Monnet przeciw nieprzyjacieliskiej napaści. Półki X. Saxe-Gotha i Waldeck podobno zatrzymane będą na żołdzie naszym. W Dusseldorf zaczął się d. 1 Sejm kraju Berg i Clwii, na którym znajdowali się deputowani z Horstmar, Bentheim, i drugih. Murat mowę miał do stanów, przekładaia potrzebę ułożenia konstytucyi, spłacenia długów, ulżenia podatków.

Angielscy obywatele w kilku miastach przez dobro-wolną składkę od początku r. terazn. zbierali znaczne summy dla prowincyi Niemieckich przez wojnę wyniszczonych; Sam Londyn poświęcił na ten koniec 18 t. fS. O G. Stuart powiadaia nieprzyjaciele, iż w bitwie z G. Regnier wygraney d. 4 lipca nie miał nad 5 t. żołnierza, licząc Sycyliiczuków; później nadeszły posiłki z Messiny. Przez Liwornę jest wiadomość, że wódz Angielski dał wielką bitwę Massenie wśród Sierpnia; skutek niewiadomy; oboz miał blisko gór Appeninu.

AMSTERDAM d. 8 Września. Jutro Ludwik Bu-onaparte z Aix la Chapelle ma przybyć do Hagi wzdrowiu polepszonem niewiele. Papiery nasze upadły, iak tylko przyszła wiadomość, że pokój lądowy nie jest pewny, iak sobie podchlebiano. Zadne iednak rozkazy nie są dane do woysk lądowych; owszem Batawskie i Francuzkie regimenta w Cyrkule Westfalskim stoia, powracaja do granic naszych.

Przed kilka d. żeglarz powietrzny Augustin w obecności obywatelów całego Amsterdamu wznosił się na powietrze, i po całogodzinney żegludze powrócił na ląd, szczęśliwie, co trudno jest w kraju naszym dla bliskości morza, wielu rzek i kanałów.

### H I S Z P A N I A

MADRID d. 16 Sierpnia. Don Ruiz i Pavon uczeni u nas mężowie list odebrali dnia 14 listopada pisany z Cuenca miasta Ameryki południowej, przez Don Tafalla Botanika Peruńskiego. Donosi, że z towarzyszem swoim Don Manzanilla, w górach Loxa i Jaen Bracomoros, znalazł 32 gatunki cinchony, czyli quiny, różne od 12 dawniej opisanych w Peruńskiej Florze. Don Tafalla rysunek wszystkich, opisanie, korę i drzewo, iakoteż wiele innych roślin przez się wynalezionych, oddał Wice Królowi Peruńskiemu w 9 skrzyniach, które być mają odesłane do Europy; gatunków quiny znaiomych dziś liczymy 50.